ŚWIT

/ 14 /

Biuletyn Informacyjny NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" / MHK - WROCŁAW / Wrzesień 1982r

"Być zwyciężonym i nie ulec
- to zwycięstwo "
/ Józef Piłsudski /

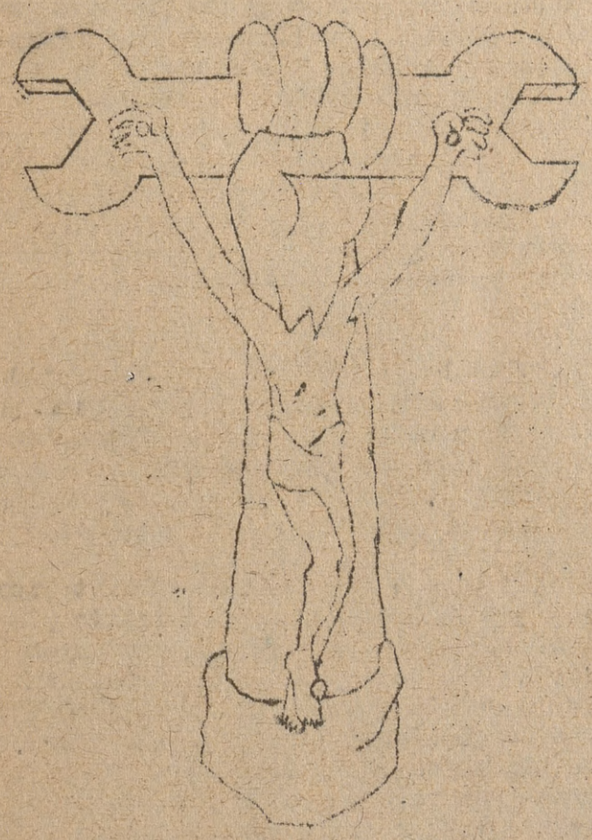

/.../ " Krwią naszą gaszony rozpala się świt
Wstrząsanych łańcuchów rozlega się zgrzyt
I runą więzienia, i pryśną kajdany ,
Na śmierć, na śmierć , na śmierć wam tyrani ."

/Pieśń Wolnego Ducha z końca XIX wieku/

CZEŚĆ PAMIĘCI ZAMORDOWANYM ROBOTNIKOM DOLNEGO ŚLĄSKA

Pamiętajmy o tych, którzy są ranni , pobici, aresztowani, internowani.
Pamiętajmy o tych, którzy stracili pracę.

NASZE ZADANIA

1. Zwolnienie wszystkich więzionych za przekonania polityczne oraz wszystkich przetrzymywanych w tzw. miejscach odosobnienia .
2. Zawarcia ugody narodowej .
3. ~~Zezwolenia~~ na swobodną ~~działalność~~ NSZZ " SOLIDARNOŚĆ " .
4. Wolnych, demokratycznych wyborów na wszystkich szczeblach / pod kontrolą międzynarodową / .

KALENDARIUM TYDNIA - w dniu 31.08.1982r

W dniu 31.08.br odbyła się we Wrocławiu pokojowa manifestacja ludzi pracy z okazji 2-giej rocznicy podpisania porozumień gdańskich. Siły porządkowe przekształciły tę uroczystość w wielką bitwę uliczną, która pociągnęła za sobą liczne ofiary zarówno wśród osób cywilnych jak i sił porządkowych a ponadto dużo zniszczenia w mieście i liczne aresztowania. DO starć doszło w ok.40 punktach miasta. Poniżej przedstawiamy skrótowy zapis wydarzeń na pl.Czerwonym / jeden z punktów/ W w relacji naocznego świadka .

godz.14.30 na pl.Czerwonym powoli zaczynają ludzie z różnych zakładów pracy, widać się dużo młodzieży. Tworzą się długie kolejki przed sklepami po lody. Dużo osób grupuje się na przystankach tramwajowych i autobusowych. W budynku Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy /dawna siedziba MKZ/ rozlokował się sztab wojska i milicji, którzy narazie z okien obserwują filmują ludzi grupujących się na placu. Równocześnie na polecenie milicji tramwaje i autobusy nie zatrzymują się na przystankach , lecz przejeżdżają dalej. W każdym tramwaju motorniczy posiada uzbrojoną eskortę.

godz.14.55 podjeżdża gazik, wychylający się oficer daje znak oddziałom ZOMO do wkroczenia do akcji. Atakują . niepewnie, widać się boją. Jest to oczywista prowokacja , gdyż żadnego zgrupowania ani wiecu jeszcze nie było. Tymczasowi - liwują gazetki z gazem łzawiącym oraz petardy w grupki stojących ludzi. W odpowiedzi gwizdy, lecą kamienie i odrzucono petardy. Jedna z nich wpada do pędzącego gazika, przez moment zaprzątnięte to wydarzenie pędzącego się wewnątrz samochodu, obsługa ucieka w popłochu wywołując śmiech u ludzi.

godz.15.05 między dwa tramwaje wjeżdża ~~traktor~~ traktor z przyczepami tarasujące ruch kołowy w tym miejscu.

godz.15.13 pojawia się pierwsza mała barykada,przed nią zatrzymuje się tramwaj linii 13 . Ze środka wyskakują i uciekają ZOMO-cy,ludzie walą za nimi kamieniami .Ze środka tramwaju ludzie wyciągają tych co nie zdążyli uciec,wśród nich jeden zomowiec i dwóch żołnierzy,biją ich.Wreszcie zakrwawionemu zomowcowi udaja się wydostać z tłumu,uciekając gubi karabin,szybko wraca po niego.Pozostali zomowcy stoją w oddali,twarze i ręce we krwi aż dziw,że to wszystko wytrzymują . Nadjeżdża transporter opancerzony, ZOMO podrywa się do ataku ,czynią to nieśmiało. Znów lecą kamienie.Wycofują się i wzywają przez radio posiłki.Nad placem krąży śmigłowiec.Ludzie udaje się otoczyć grupę atakujących zomowców wraz z gaźnikiem,sypią się na nich kamienie.W szeregach ZOMO zamieszanie,gubią skrzynkę z petardami,rzucają w ludzi kamieniami.Z odsieczą nadjeżdża ponownie transporter opancerzony,wypiera ludzi między okoliczne zabudowania. ZOMO wycofuje się.Kursują sanitarki.

godz.15.33 powstaje pierwsza duża barykada z przyczepy ciągnikowej i sur na skrzyżowaniu ulicy Nabycińskiej z placem Czerwonym.Transporter obrzucany kamieniami jeździ jak oszalały po placu i okolicznych ulicach.Do akcji włącza się działko wodne ,zajeżdżają milicyjne popularne "suki".

godz.15.39 jeden z samochodów ciężarowych używanych przez milicję przejeżdża młodego chłopca,nawet się nie zatrzymał.Ludzie przychodzą przejechanemu z pomocą.Z działka na ludzi leje się kolorowa woda.Grupa ZOMO powoli grupuje się przy samochodach.Ludzie w wielkich grupach udają się w kierunku pl.1 Maja.Bohaterowie z pod wpływu ZOMO mogą teraz się wyżyć.Łapią pojedynczych ludzi ,biją ich na miejscu. Najczęściej są to przypadkowi przechodnie. Są wśród nich kobiety z dziećmi.Zabierają idącego ulicą człowieka niosącego duży drewniany krzyż .Na okolicznych budynkach pojawiają się biało-czerwone flagi.Przybywają nowe posiłki ZOMO.Atakują,rzucają kamieniami w okna okolicznych mieszkań.Strzelają pociskami gazowymi w otwarte okna i balkony.

godz.16.30 przyjeżdżają oddziały "czerwonych beretów".Przystępują do akcji,biją przechodniów.Pojawiają się pierwsze pożary w mieszkaniach.ZOMO zatrzymują na ulicy przechodniów ,kontrolują dokumenty torby oraz ręce.Powoli rozbierają otworzoną barykadę.Biją i kopią dwóch młodych chłopców.

godz.17.00 ZOMO wycofuje stojące na ulicy tramwaje.Wyciągają ludzi z mieszkań.Polowanki zmywają ulice.30 samochodów ciężarowych z ZOMO i wojskiem jedzie Legnicką w kierunku Leśnicy.

godz.18.00 w dalszym ciągu zomowcy zatrzymują autobusy i tramwaje ,wyciągają ludzi ,biją ich pałkami .

godz.18.29 wojsko zluzowuje milicję.W kierunku Leśnicy ciągną kolumny samochodów pełn. zomowców .Widać dymy nad innymi częściami miasta.

W różnych dzielnicach miasta do późnych godzin nocnych słychać było strzały ,błyski i krzyki.W wieczornym DTV podano lakonicznie że znów upłynął kolejny,pracowity i w miarę spokojny dzień,zakłócony nieliczącymi próbami łamania porządku publicznego w niektórych miastach.To rzekomo nieliczne próby były dziełem grup wyrostków podsycanych przez podziemne ugrupowania antysocjalistyczne wspomagane przez imperialistyczne koła zachodnie. - tak brzmiał z ekranu głos komentatora polskiej telewizji.Skąd my to znamy ?

SKRÓTY KRONIKARSKIE

LUBLIN

W dn.31.08.br do wychodzących z kościoła ludzi po wieczornej mszy świętej z pięter pobliskiego domu oddano serię strzałów z broni maszynowej.Są ranni i zabici w tym jedna ciężarna kobieta /postrzał w nogi/.

WROCŁAW

W nocy z 5 na 6 sierpnia br.ambulatorium stacji pogotowia ratunkowego udzieliło pierwszej pomocy 10 osobom przywiezionym w różnych porach przez MO i ciężko pobitym za przebywanie na ulicy w czasie godziny milicyjnej.MO tłumaczyło,że obrażenia te odnieśli w różnych bójkach ulicznych.Po opatrzeniu osoby te zostały zabrane ponownie przez MO i następnego dnia skazane przez kolegia d/s wykroczeń na grzywny przeciętnie wgranicach 14-20 tys.zł .

x x x x

Pomieszczenia Zarządu Regionu NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" DOLNY ŚLĄSK przy ul.Mazowieckiej były w dn.31.08.br wykorzystywane do godz.1.00 w nocy jako areszt dla ludzi zatrzymanych na ulicy.Podłogi i ściany korytarzy oraz pokoi zostały w wyniku katowania ludzi obficie zbryzgane krwią.Do chwili obecnej zmyto krew tylko z podłóg na korytarzach,natomiast pokoje pozostawiono.

x x x x

W jednym z wrocławskich kolegium d/s wykroczeń wśród 200-stu sporządzonych wniosków o ukaranie znajdowało się 87 robotników,7 tym jeden niewidz.,12 inwalidów,7 uczni oraz 8 pracowników naukowych wyższych uczelni.

x x x x

W oficjalnym raporcie do KW PZPR odnośnie ilości zatrzymanych osób w dn.31.08.br KW MO wymienia liczbę 875.

x x x x

W związku z dniem 31.08.br internowano grupę działaczy i osadzono w zakładzie karnym w Strzelcach Opolskich.Do chwili obecnej są oni pozbawieni możliwości wysyłania korespondencji oraz widzenia się z rodzinami.

x x x x

W zakładzie karnym w Nysie do chwili obecnej przebywa na tzw.rekonwalescencji 42 osoby,ciężko pobite w budynku KW MO po zajściach ulicznych w dn.31.08.br .
Z posiadanych informacji wiadomym jest,że będą one prawdopodobnie zwolnione po całkowitym wyleczeniu odniesionych obrażeń. Metody znane z przeszłości .

POGRZEB KOLEJNEJ OFIARY REŻIMU

W dn.07.09.82r o godz.15.00 na cmentarzu gruboszyńskim odbył się pogrzeb naszego kolegi 27 letniego pracownika MIWRO - KAZIMIERZA MICHALCZUKA .Zginął on od kul bandytów zwpd znaku ZOMO w dn.31.08.82r. W pogrzebie wzięło udział ok.20.000 tys. Wrocławian,w tym delegacje wszystkich większych zakładów pracy.Trumna ze zwłokami udekorowanego przykryta była biało-czerwoną flagą przepasaną czarnym kirem oraz napisem SOLIDARNOSC.Pochód wyprowadzenia zwłok z kaplicy cmentarnej zgromadzeni ludzie podnieśli do góry prawe dłonie tworząc z palców literę " V " . Odśpiewano "Boże coś Polskę ", "Rotę" a następnie utworzony kondukt żałobny przeszedł do miejsca pochowania zwłok.Nad otwartą mogiłą przemówienie wygłosił ks.Drzewiecki . Powiedział m.inn. " generałki znów nie dotrzymałeś słowa.Dziś stoimy nad grobem kolejnej ofiary,nie będzie ona nadremna, gdyż z ziarna chowanego tu w tej ziemi wyrośnie owoc solidarności ludzi pracy " . Świeżo usypaną mogiłę pokryły niezliczone ilości wieńców i kwiatów.Po zakończeniu ceremonii pogrzebowej odśpiewano ponownie "Boże coś Polskę","Rotę"i Hymn Państwowy. Wolno jeszcze napływały spóźnione delegacje z zakładów pracy z powodu wstrzymanej komunikacji miejskiej.Cała ceremonia pogrzebowa odbyła się w atmosferze głębokiej powagi i skupienia,pomimo że w tłumie znajdowali się prowokatorzy bezpieki usiłując pojedynczymi okrzykami wznieść zamieszki, sprowokować ludzi do wyjścia na ulicę . Zostali oni jednak szybko odprawieni i chwała za to wysoce zdyscyplinowanemu społeczeństwu ,które dało kolejny dowód dużej dojrzałości.Po zakończeniu pogrzebu część delegatów zakładów pracy udała się pod VII zajezdnię MPK przy ul.Grabiszyńskiej ,gdzie pod tablicą pamiątkową złożono wieńce,kwiaty i minutą ciszy uczczono pamięć po zamordowanych w walce o "SOLIDARNOSC".

vis

---

od redakcji :
w imieniu MIK i kolegium redakcyjnego chcemy tą drogą złożyć żonie,najbliższej rodzinie,krewnym zamordowanego -najgłębsze wyrazy ubolewania i współczucia, jednocześnie zapewniając,że nigdy nie zapomnimy drogiego nam Kazimierza.
NIECH NAS WSZYSTKICH BÓG MA W SWOJEJ OPIECE

Redakcja

Wszystkim uczestnikom pokojowej manifestacji w dn.31.08.br a szczególnie młodzieży składamy tą drogą wyrazy podziękowania i zapewniamy,że wasz włożony trud i cierpienia doznane z rąk siepaczy rządzącej junty nigdy nie pójdą w zapomnienie.Naszym wspólnym celem jest wolna, odrodzona i niepodległa Ojczyzna .

TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG

Redakcja

ŁAPANKI NA ULICACH WROCŁAWIA

W poniedziałek 13.09.1982r w intencji dziewiątego miesiąca ofiar Narodu Polskiego udręczonego terrorem PZPR-u,odbyła się celebracja Mszy Świętej .

Kilkanaście tysięcy wiernych wypełniło Ostrów Tumski.Dla spóźnionych drzwi Katedry były niedostępne .Nabożeństwo odbyło w skupieniu i powadze-modlitwa tysięcy wiernych - patriotów zatroskanych o los narodu ,błagających ucieczki od strasznej rzeczywistości pod opieką Matki Boskiej .

W imię miłości ludzi ,odrzucenia przemocy i siły,tolerancji i wzajemnej pomocy wszystkich,bez względu na przekonania w myśl wartości wyższej - ogólnoludzkiej, w intencji nas wszystkich-Polaków,jeszcze jeden gest pojednania.Zakończenie mszy . Tysiące rąk uniesione w geście zwycięstwa Jak każdego wspólnego niedzielnego rozbrzmiewa "Boże coś Polskę".

Przy pomniku ułożone kwiaty w kształcie krzyża.Już po chwili zapłonęły świece - dowód pamięci ludzi dla ofiar z 31-go sierpnia.Odśpiewano Hymn Polski,"Rotę".

Po chwili posypały się zielone ulotki NSZZ"SOLIDARNOSC" Indywidualnych Rolników oraz niebieskie Młodzieżowego Ruchu Oporu. Jeszcze raz dano wyraz jedności rolników z robotnikami i inteligencją miast. Jedności zrodzonej nie z pryncypialnych wytycznych PZPR i ZSL lecz wykutej

c.d.na str.4

w trosce o los Ojczyzny.Ludzie reagowali żywiołowo wznosząc okrzyki ; "Niech żyje SOLIDARNOŚĆ","Precz wojny ","KISIELEWSKI", "Uwolnić LECHA","Czy potrzebny jest inny dowód woli Narodu ?

Wiec katedralny zakończył się.Ludzie spokojnie rozchodzą się do domów.Nie dane im jednak było tam w spokoju dotrzeć.Ok.30-tu różnych typów pojazdów otacza Katedrę.Następny kolumna przybywa od strony mostu blokując ulice Wieczorka,Szczytnicką , Sienkiewicza.W rejon Ostrowa Tumskiego ciągną grupy z ZOMO zakwaterowane w domu studenckim "Drukarzówka" przy placu Grunwaldzkim.ZOMO-wcy bezkarnie znęcają się nad przypadkowymi przechodniami ,pastwią się nad ludźmi oczekującymi na przystankach tramwajowych i autobusowych .Obywatele powracający z pracy,niedaleko ze szkół,nie mogą dostać się do domu .Kordon wiernych środków komunikacji ,bici i gonieni, zapchnięci zostają na placu i do parków , gdzie są masowo aresztowani .Od 22.00 do rana MO urządza zasadzki na przystankach tramwajowych i autobusowych m.in. przy placach:Wróblewskiego,Tramwajowym,Grunwaldzkim,Nankiera przy ulicy JZ, ulicy Wieczorka.

W trakcie pokonywania Wrocławian sw. siły porządkowe osiągnęły kolejny sukces w formie zagospodarowania szpitala przy Traugutta i Piwnej.Torsje,zawroty głowy, bóle głowy są głównie efektem łez i gazu nie zaś wirusa zapalenia opon mózgowych. Więcej gazu - zdrowsze dzieci./oczywiście zdrowsze idiotycznie/.

Jerzybina

KURS SMIECHU PANA M. Nr 911

Skończyła się afera."Świat odetchnął". Ambasada Polski w Bonnie,dzięki wspólnym wysiłkom rządów Polski i Szwajcarii została ponownie otwarta.Prasa państw zachodnich , która wykorzystywała fakt kryminalnego terroru przypisując mu polityczne podłoża , musiała zamilknąć.Terroryści okazali się przestępcami kryminalnymi ,ich szef był nawet ścigany listami gończymi w kraju . Tak panowie.Przeciorne oczy i uszy.W ciągu kilku godzin dowiedzieliśmy się ,że to"oni mówili,że terroryści są spod znaku "Solidarności",to to " oni chcieli uczynić z tego politykę".A to przecież stryjek zrozumiał!

Słowo,nie wróbel-ruszył słowiańskie przysłowie,praktykowanym przez rządową propagandę-wyleci,nie złapiesz.Ale ryżny złapali,panowie!Z prasy o dzień wcześniej : "Rząd szwajcarski,nie chcąc wpuścić do Berna polskiej grupy specjalnej bierze na siebie odpowiedzialność " - "Rząd szwajcarski odmówił wpuszczenia dziennikarzy polskich - "szef grupy opuścił nielegalnie Polskę 2 miesiące temu"-"Akt terroru w Bernie jest z tej samej kategorii ,co wydarzenia z 31.08" -"Terroryści oświadczyli,że ten akt jest tylko jednym z wielu,które będą miały miejsca w kraju"-"Kuroń powiedział,że musi powstać dobrze zorganizowany ruch oporu ..."/jeszcze trochę a biedaka odpowiedzialby za napad berneńskiej/,chwała szwajcarskiej policji ,która go od tego uchroniła.

Złapaliśmy wróbla panowie!

Wyjątkowo głupie wygląda .Jak kiedy, który chciał zrobić z "tata wariata" .

Więcej opanowania panowie .na naszą sierpniówkę was nie stać,nie troszeńkę... Idę,to już poważnie,problemem jest,kto napastnikom dał pieniądze na zakupy broni?

/ L /

LISTA KOLEBORANTÓW MSK

1. Irena Mowyniec - Sita była przewod. ZW.Zaw. do roku 1980,kierownik kontrolerów,zamieszkała : ul.Powst.Śląskich 118/29 .
2. Jadwiga Bartnicka -kierownik pracy płacy, zamieszkała : ul.Kurkowa 65/19 .
3. Zofia J[illegible] - [illegible]pozytor ruchu zam. ul.Wieczysta 73/10 .
4. Helena Wiatrowska -[illegible]pozytor ruchu z jez.II.zam.ul.Z chodnia 45/8 .
5. Waldemar T berski - zamieszkały : ul.Gorzowa 10/18 .
6. Józef Malinowski - zam.Wilczyce koło Wrocławia.
7. Kazimierz Piróg z-ca kierownika zakładu Sieci Terów/zdziorn ulotki solidarności/.
8. Kazimierz Wojciulewicz - sekretarz PZPR /Zakład Ruchu/, obecnie komisarz WRON-y na zajez.VIII.

NADGORLIWA

Irena Jurgowska,Wrocław ul.Kępicka 62 m5.Wybitnie aktywna.Gorliwie wysługująca się wronie w niszczeniu haseł i ulotek "Solidarności".Widzimy?!!! Dziękowania złożymy w odpowiednim czasie.

załoga Chłodni .

Druk:WYDAWNICTWO NIEZALEŻNE
REDAGUJE ZESPÓŁ.
Numer zamknięto 18.09.1982 r.
Nakład - 10.000 szt.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

Dziękujemy:FNOM - papier,piekarz-70 zł. Henryka - 1.800 zł .Janusz-2.000zł. Benek -papier,farba.
Prosimy o przekazywanie materiałów oraz pieniędzy poprzez kolporterów
DZIĘKUJEMY.